



SPRAWOZDANIE

z czynności krakowskiego Towarzystwa technicznego
i tegoż Zarządu za rok 1902.

(Dodatek do Nru 2-go z r. 1903 „Architekta“ dla Członków krakowskiego
Towarzystwa technicznego).

Życzenie, jakim zakończyliśmy nasze sprawozdanie za r. 1901, spełniło się prawie w zupełności, gdyż w jubileuszowym dla nas roku 1902, zapanowało w Towarzystwie jeszcze większe ożywienie, aniżeli w poprzednim.

Ruch umysłowy objawił się szeregiem wykładów i odczytów, a mianowicie d. 3 lutego 1902 r. zapoznał nas p. Stanisław Chrząszczewski z projektem dróg wodnych, oraz przedstawił Towarzystwu swój pomysł śródziemnego kanału spławnego, przecinającego kraj nasz środkiem i następującego znaczne korzyści melioracyjne.

Wykład p. Chrząszczewskiego spowodował zawiązanie się w Towarzystwie sekcji hydrotechnicznej, do której przystąpili panowie: Matula, Sikorski, Chrząszczewski, Dziakiewicz, Kłęczek, Jaszczurowski, Stobiecki, Świerzyński, Czynciel, Huber i Szopski.

Dnia 17 lutego p. Stefan Stobiecki wygłosił odczyt o znaczeniu drenowania.

Dnia 28 kwietnia p. Marcin Maliniak mówił o motorach Diesela. Przedstawił konstrukcję ich i wykazał korzyści, jakie przynieść mogą, zwłaszcza u nas, wobec obfitości i taniości ropy naftowej.

W dniu 2 czerwca prof. Maksymilian Huber podzielił się z Towarzystwem wiadomościami o najnowszych poglądach w teorii wytrzymałości materiałów. Dnia 27 października, oraz 5 listopada przedstawił nam p. Tadeusz Harajewicz naturę i własności ozekeritu, jego pochodzenie geologiczne i rozmieszczenie geograficzne, a następnie rozwój i historię wydobywania tego materiału, jakoteż jego technologię.

Na 16-em posiedzeniu Towarzystwa, d. 21 listopada, mówił prof. Steingraber »o stali«, ilustrując wykład swój licznymi okazami, a d. 28 tegoż miesiąca Dr. Zubrzycki roztoczył przed nami barwny obraz zabytków architektonicznych i dawnego rozkwitu miasta Jarosława.

Dnia 5 grudnia zapoznał nas Radca dworu, p. Jan Matula z historią dróg wodnych w Przedlitawii, a d. 19 t. m. Dr. Jan Zubrzycki zakończył szereg odczytów i wykładów przedstawieniem zabytków architektonicznych miasta Rohatyna.

Razem odbyło się 10 odczytów i wykładów, które zajęły bądź w zupełności, bądź częściowo, tyleż posiedzeń Towarzystwa.

W ogólności odbyło Towarzystwo 21 posiedzeń, na których prócz wysłuchania i przedyskutowania powyższych wykładów i odczytów, omawiano rozmaite sprawy i kwestye.

I tak: Na 2-em posiedzeniu Towarzystwa, d. 24 lutego zapadła uchwała ofiarowania Towarzystwu politechnicznemu we Lwowie z powodu 25-cio letniego jubileuszu tego Towarzystwa, odpowiedniego adresu. Adres ten, wykonany bezinteresownie na pergaminie przez Dr. Jana Zubrzyckiego, a opraciony według projektu inż. Alfreda Broniewskiego, przez fabrykę p. Góreckiego, po cenie kosztu materiałów, w bardzo piękną tekę, sprawił podczas lwowskich jubileuszowych uroczystości jak najlepsze wrażenie i spotkał się z powszechną admiracją i uznaniem.

Na tem samem posiedzeniu, z d. 24 lutego, omówił inż. Edward Uderski nader ważną sprawę utworzenia Towarzystwa, mającego na celu zapoznanie jaknajszerszych kół społeczeństwa naszego z wyrobami przemysłu krajowego, oraz zachęceniem tychże kół, do zaspakajania swoich potrzeb takimi wyrobami.

W celu załatwienia tej sprawy obrano komisję, złożoną z pp. Dąbrowskiego, Nitscha, Rollego, Uderskiego i Edmunda Zieleniewskiego.

Dnia 17 marca, na wniosek p. Tadeusza Stryjeńskiego, uchwalono zażądać rozpisania konkursu na plany nowego gmachu dla Banku krajowego we Lwowie. Zarząd Tow. w załatwieniu tej uchwały wniósł podanie do Dyrekcji wspomnianego Banku a nadto prosił o zaopiekowanie się podaniem tem Marszałka krajowego, jakoteż przesłał odpis podania do poparcia Towarzystwu politechnicznemu.

Pomimo, iż Towarzystwo politechniczne życzenie nasze spełniło, sprawa nie odniosła pożądanego skutku, Dyrekcya Banku bowiem odpowiedziała odmownie, motywując odmowę swoją tem, że nie ma zamiaru stawiania nowego gmachu, tylko myśli o rozszerzeniu już istniejącego, oraz że ma już na rozszerzenie to plany, wzorowane na podobnych czeskich budynkach.

Na tem samem posiedzeniu inż. Śmiałowski, imieniem Zarządu, przedłożył projekt odpowiedzi na propozycję Stałej Delegacji IV Zjazdu Techników polskich, utworzenia »jedn-

czonowego Towarzystwa politechnicznego Królestw Galicyi i Lodomeryi.

Po dłużej wyczerpującej dyskusyi, uchwalono, w myśl wniosków referenta, odpowiedzieć Delegacyi, iż Towarzystwo nie może się zgodzić na jej propozycyę, że jednak byłoby skłonem do uczestniczenia w Związku Towarzystw technicznych polskich, któryby pozostawił zupełną samodzielność, statut i nazwę każdemu z należących doń Towarzystw, a miał jedynie na celu solidarne występywanie techników polskich na zewnątrz.

Na posiedzeniu z d. 14 kwietnia p. Kaczmarek poruszył sprawę projektowanej budowy nowego ratusza krakowskiego. Po dłuższem jej omówieniu wybrano ad hoc komisję z 14 członków złożoną. Komisya zajęła się sprawą gorliwie. Na podstawie jej prac, a wskutek wezwania Prezydenta miasta, żądającego opinii Towarz. o budowie ratusza, omówiono tę sprawę raz jeszcze na 15-em posiedzeniu Tow. d. 12 listopada i uchwalono umotywowaną opinię, wypracowaną przez p. Kaczmarek. Opinię tę Zarząd przedłożył bezzwłocznie Prezydentowi miasta.

Na 6-em posiedzeniu, d. 21 kwietnia, zajmował Towarzystwo projekt utworzenia biura pośrednictwa pracy dla techników, przedłożony przez p. Kleinbergera, w imieniu Komisyi, wybranej do tej sprawy, jeszcze w r. 1901.

§. 1. przedłożonego projektu przyjęto bez dyskusyi, gdy jednak przy §. 2-gim po dłuższej rozprawie uchwalono na wniosek p. Handa, wbrew zapatrywaniom Komisyi, że biuro ma być ograniczonem do dostarczania pracy członkom Towarzystwa, zwrócono też Komisyi do przerobienia cały projekt, powiększając ją zarazem przez zaproszenie do niej p. Handa.

Na tem samem posiedzeniu p. Rolle złożył sprawozdanie z czynności ankiety, powołanej do załatwienia kwestyi formatu cegły i wniósł imieniem większości ankiety, by oświadczyć się za zmniejszeniem formatu, przy równoczesnem zastrzeżeniu, że obowiązujące ustawy budowlane zmienione będą w tym duchu, iżby grubość murów zewnętrznych najwyższego piętra, nie mogła wynosić mniej, niż 2 cegły.

Pan Kaczmarek imieniem mniejszości ankiety przedłożył wniosek, by zgodzić się na zmniejszenie formatu tylko co do długości i szerokości, przy równoczesnem pogrubieniu cegły.

Nad wnioskami tymi rozwinęła się bardzo długa dyskusya. Omawiano je i w ogóle format cegły jeszcze na drugim posiedzeniu d. 18 czerwca, aż wreszcie w dniu 11 lipca, przekazano całą sprawę do ostatecznego załatwienia Zarządowi.

Zarząd rozważywszy wszystkie argumenty za i przeciw zmianie formatu cegły, uchwalił ostatecznie, na posiedzeniu, odbytem d. 19 września, oświadczyć się za zmniejszeniem dłu-

gości i szerokości cegły, przy równoczesnem jej pogrubieniu tak, by wymiary nowego formatu wynosiły 250×120×85 mm. i w tym duchu odpawiedział na odnośne zapytanie Namiestnictwa.

Na posiedzeniu z d. 5 maja obradowało Towarzystwo nad petycją do Koła polskiego w Wiedniu, opracowaną przez Radcę dworu p. Matulę, a przedłożoną w imieniu sekcji hydrotechnicznej, w sprawie zatrudnienia krajowych sił technicznych przy projektowaniu i budowie dróg wodnych w Galicyi.

Petycję tę uchwalono, a Zarząd przedłożył ją Kołu polskiemu.

Na następny posiedzeniu Towarzystwa, d. 26 maja, p. Dziakiewicz poruszył sprawę zamierzonej w wielu miejscach na prowincyi budowy wodociągów.

Po długiej dyskusyi sprawę tę przekazano Zarządowi do bliższego zbadania i załatwienia.

Zarząd omówił ją na posiedzeniu swoim, w obecności pp. Dziakiewicza i Maliniaka i uchwalił wnieść dwie petycje do Wydziału krajowego, jedną z żądaniem zaopiekowania się projektowanymi wodociągami prowincjonalnymi, drugą o ustanowienie przy Wydziale krajowym siły fachowej, która zajmowałaby się specjalnie podobnemi publicznymi budowlami w kraju. Petycje te wniósł Zarząd wspólnie z Wydziałem głównym Towarzystwa politechnicznego.

Nadto wydał Zarząd, wspólnie z tymże Wydziałem głównym, okólnik do reprezentacji powiatowych i gmin miejskich z oświadczeniem gotowości służenia radą i pomocą Towarzystw naszych w sprawach tego rodzaju.

Co do petycji wyżej wspomnianych, to pierwsza z nich odnosząca się do zaopiekowania się przez Wydział krajowy prowincjonalnymi wodociągami, odniosła skutek, gdyż Wydział krajowy wydał z jej powodu okólnik do Wydziałów Rad pow., p. L. 43426, z d. 16 lipca 1902, polecający wykonywanie wodociągów i innych robót publicznych za pośrednictwem fachowych sił krajowych.

Dnia 12 z. m., na 19 posiedzeniu Towarzystwa poruszył p. Dziakiewicz sprawę założenia Towarzystwa budowlanego, którego celem byłoby podejmowanie przedsięwzięć na wielką skalę, przy wszelkiego rodzaju robotach publicznych. Sprawę tę odesłano do Zarządu, w celu jej rozpatrzenia i postanowienia odpowiednich wniosków.

Wobec przerwy świątecznej i kończącego się roku, a z nim i działalności Zarządu, nie mógł tenże zająć się już tą tak ważną kwestyą i musi przekazać ją swojemu następcy.

Zarząd obradował na 21 posiedzeniach, na których zajmował się bądź przygotowaniem, bądź wprowadzeniem w ostateczne wykonanie spraw wyżej wyszczególnionych, a prócz

tęgo załatwiał inne jeszcze sprawy, jużto mniej doniosłe, jużto tak bardzo niecierpiące zwłoki, że niemożliwem było przedłożenie ich pełnemu Zgromadzeniu Towarzystwa.

Zanim jednak przystąpimy do wyszczególnienia ważniejszych w tym względzie czynności Zarządu, musimy jeszcze wspomnieć, że w składzie jego zaszła zmiana wskutek wyjazdu z Krakowa p. Jana Lombardo, w miejsce którego, na przedstawienie Zarządu powołało Zgromadzenie Towarzystwa d. 28 kwietnia p. Alfreda Broniewskiego, oraz, że również na takie przedstawienia, uchwalono na 11-tem posiedzeniu Towarzystwa d. 18 czerwca dopłatę 4 K rocznie za pobieranie »Przeglądu technicznego«. O powodach czyniących nieuniknione powzięcie takiej uchwały, zawiadomił Zarząd członków, w myśl uchwały Towarzystwa, okólnikiem, wydanym w czerwcu 1902 r. do L. 335.

Ponieważ podnosiły się głosy, iż program dorocznych Walnych Zgromadzeń z powodu włączania do nich sprawozdania redakcyjnego, bywa zbyt obfitym i trudnym do należytego wyczerpania, Zarząd na 1-em posiedzeniu swoim, d. 31 stycznia r. z., postanowił urządzać osobne zgromadzenia redakcyjne przed dorocznymi walnemi. W r. b. odbyło się takie pierwsze Zgromadzenie w d. 14 b. m., na którym p. Ekielski, redaktor »Architekta« złożył sprawozdanie, a które zarazem dało członkom Towarzystwa sposobność do swobodnego omówienia spraw odnoszących się do tego wydawnictwa.

Z wysłuchanego na Zgromadzeniu tem sprawozdania p. redaktora i Komisji lustracyjnej, dowiedzieliśmy się dokładnie, jaki jest stan »Architekta«, tu więc tylko nadmieniamy, że wydawnictwo to i w roku ubiegłym utrzymało się na poważnym, od początku zajętem stanowisku, oraz, iż zostało rozszerzone działem konstrukcyjno-budowlanym, redagowanym przez p. Karola Knausa.

Zarząd na prośbę uczniów krakowskiej wyższej szkoły przemysłowej, poparł petycję ich, wniesioną do Koła polskiego w Wiedniu, o przyznanie im prawa jednorocznej służby wojskowej już w czasie uczęszczania do tej szkoły, oraz o przyjmowanie ukończonych jej uczniów na politechniki, jako zwykłych słuchaczy.

Na 13-em posiedzeniu swoim, d. 28 czerwca r. z., załatwił Zarząd ostatecznie wniosek p. Stanisława Horoszkiewicza, co do dawania pierwszeństwa firmom krajowym przy robotach publicznych i wniósł do Wydziału krajowego petycję z żądaniem, ażeby firmom tym przyznane było pierwszeństwo »nawet wobec znaczniejszej różnicy cen«.

Petycję tę przesłał Zarząd do poparcia Towarzystwu politechnicznemu, które przyłączyło się do niej z całą gotowością.

Wydział Rady powiatowej Chrzanowskiej zgłosił się do Zarządu o opinię, co do przebudowy bardzo głębokiej studni w Nawojowej Górze. Zarząd powierzył załatwienie tej sprawy p. Stanisławowi Świerzyńskiemu, który po zbadaniu rzeczy na miejscu i przeprowadzeniu potrzebnych obliczeń, żądaną opinię wypracował.

Na żądanie Towarzystwa tatrzańskiego zaprosił Zarząd na sędziów do ocenienia szkiców na budowę hotelu przy Morskiem Oku panów Władysława Kaczmareckiego i Sławomira Odrzywolskiego.

Wskutek zgłoszenia się Stowarzyszenia inżynierów kolei państw., Zarząd uchwalił używać Stowarzyszeniu temu sali Towarzystwa na odbywanie zgromadzeń, za opłatą 60 K rocznie.

Sprawa tytułu inżynierskiego wciąż jeszcze nas zajmowała. Zarząd postanowił trwać przy dawniejszych postulatach Towarzystwa w tym względzie i w odpowiedniej chwili wnieść w duchu tych postulatów ułożoną petycję do Koła polskiego w Wiedniu; dotychczas jednak, wobec ciągle trwającego niedomagania parlamentu, chwila taka jeszcze się nie nastąpiła i musimy tę sprawę przekazać naszym następcom do ewentualnego dalszego traktowania.

Na 17-em posiedzeniu swoim postanowił Zarząd rozpocząć akcję w sprawie budowy domu Towarzystwa. W tym celu wybrał Komisję złożoną z pp.: Steingraber, Broniewskiego, Kaczmareckiego, Sikorskiego, Szukiewicza i Świerzyńskiego, która gorliwie rozwija czynność, oraz wniósł petycję do Rady miasta, z prośbą o ofiarowanie Towarzystwu gruntu odpowiedniego pod budowę.

Petycja dotychczas załatwioną jeszcze nie została, Zarząd jednak oddaje się nadziei, że uwieńczy ją pomyślny skutek.

W roku ubiegłym przystąpiło do Towarzystwa 52 nowych członków, umarło czterech, wystąpiło 2, wykreślono z powodu niepłacenia wkładek 6, przybytek więc wynosi 40 członków i Towarzystwo liczy w tej chwili członków miejscowych 129 zamiejscowych 139, razem 268.

Wreszcie wspomnieć musimy o najważniejszym wydarzeniu, jakiego dożyło Towarzystwo nasze w roku ubiegłym, t. j. o uroczystym obchodzie 25-jej rocznicy jego istnienia. Rocznica ta przypadała w dniu 1-go maja r. z., gdy jednak równocześnie taką samą rocznicę obchodzić miało Towarzystwo politechniczne we Lwowie, nie chcąc wchodzić w drogę lwowskiemu kolegom, odłożyliśmy obchód nasz na 7 i 8 września.

W obchodzie lwowskim wzięliśmy udział przez delegację złożoną z Prezesa naszego, oraz panów Broniewskiego i Edmunda Zieleniewskiego, która doznała nader miłego przyjęcia. O naszych uroczystościach jubileuszowych złoży szcze-

gółowe sprawozdanie Komitet jubileuszowy, my tu, zaznaczyć tylko musimy, iż dzięki energii i poświęceniu naszego Prezesa, uroczystości te pod każdym względem wypadły świetnie i poważnym przebiegiem swoim wywarły nader dodatnie i dla Towarzystwa w wysokim stopniu korzystne wrażenie.

Zamykając tą wzmianką jubileuszową sprawozdanie nasze, wyrażamy nadzieję, iż jak dodatniem jest zakończenie pierwszego dwudziestopięć letniego naszego Towarzystwa, tak i w rozpoczynającym się drugim, pracować będziemy skutecznie na pożytek polskiego stanu technicznego, dla dobra społeczeństwa naszego i na chwałę naszej ojczyzny.

KRAKOWSKIE TOWARZYSTWO TECHNICZNE

RYNEK 17 II PIĘTRO.

Wyciąg ze statutu.

§. 1. Celem Towarzystwa jest: zjednoczenie sił umysłowych, pracujących w zawodzie technicznym i popieranie interesów zawodu technicznego dla przyniesienia pożytku Krajowi.

§. 4. Do Towarzystwa może przystąpić każdy nieposzlakowany posiadający wykształcenie techniczne.

§. 6. Członkowie miejscowi są obowiązani do rocznej wkładki 24 kor. płatnej z góry w ratach rocznych, półrocznych lub kwartalnych. Roczna wkładka członków zamiejscowych wynosi 12 kor.

Członkowie Towarzystwa otrzymują do wyboru **Architekta** lub **Przełład techniczny**, wychodzący w Warszawie; ten ostatni za dopłatą 4 koron rocznie.

...Komitetu Inżynierskiego, który w tym celu
...właściwych i innych, w których
...właściwych i innych, w których
...właściwych i innych, w których
...właściwych i innych, w których
...właściwych i innych, w których
...właściwych i innych, w których
...właściwych i innych, w których
...właściwych i innych, w których
...właściwych i innych, w których

WYKAZ PRAC WYKONANYCH W 1912 ROKU

WYKAZ PRAC WYKONANYCH W 1912 ROKU

WYKAZ PRAC WYKONANYCH W 1912 ROKU

1. Wykonanie projektu i kosztorysu dla budowy
2. Wykonanie projektu i kosztorysu dla budowy
3. Wykonanie projektu i kosztorysu dla budowy
4. Wykonanie projektu i kosztorysu dla budowy
5. Wykonanie projektu i kosztorysu dla budowy
6. Wykonanie projektu i kosztorysu dla budowy
7. Wykonanie projektu i kosztorysu dla budowy
8. Wykonanie projektu i kosztorysu dla budowy
9. Wykonanie projektu i kosztorysu dla budowy
10. Wykonanie projektu i kosztorysu dla budowy